Ner 271. ROK 1838 WTOREK 27 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli świąt uroczystych w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Rufina Męczennika.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Gostirad.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Dzień godzina	Barometr do 0 ° R. red. w miarze Paryzkiéj	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
6	27 " 4, 524	— 8, 8	0 "' 91	Zachodni mocny	Pochmurno	
26 2	5, 359	— 6, 3	1 02	ZPn Zachodni średni	"	Snieg
10	6, 332	— 5, 6	1 10	Pn Zachodni średni	"	

Cześć Urzędowa.

Nro 5952.

OBWIESZCZENIE.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM *Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu*

Gdy na pierwszym terminie w dniu 15 b. m. licytacya dzierżawy trzechletniej, od d. 1 stycznia 1839 r. zaczynając, dochodów niestałych miasta Krakowa jako to: Czopowego, od trunków, rogatkowego, mostowego, przewozowego tak przy moście, jako i pod zamkiem, oraz lądowego, dla braku ubiegających się skutku nieotrzymała; Wydział przeto stosownie do postanowienia Senatu Rządzącego z dnia 16 b. m. Nro. 6511; podaje do wiadomości, iż wspomniona licytacya w dniu 4 grudnia r. b. o godzinie 10 z rana w biórze Wydziału przedsiewziętą będzie, pod temi samemi jak po przednio warunkami; mianowicie iż cena pierwszego wywołania, wynosi złp. 300,000; czynsz z licytacyi wynikły ratami miesięcznemi z góry płaconym bydź ma, kaucya w summie złp. 60,000 w gotowych pieniądzach, lub w listach zastawnych królestwa Polskiego, żądaną będzie a *vadium* wyrównywające $^{10}/_{100}$ summy pierwszego wywołania to jest w kwocie złp. 30,000, Każdy przystępujący do licytacyi w gotowiźnie złożyć winien. O innych warunkach w biórze Wydziału wiadomość powziętą bydź może. Gdyby zaś na powtórnem terminie w dniu 4 grudnia r. b. licytacya ta bez skutecznie spełznąć miała, tentowaną będzie po trzeci raz w dniu 17 t. miesiąca bez dalszego ogłoszenia.

Kraków d. 20 listopada 1838 r.

BRZOZOWSKI.

(2r.) *Nowakowski* Sekr.

Nor 2530.

OBWIESZCZENIE

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI *Wolnego Niepodległego i ścisle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Gdy w massie Weroniki 1) ślubu Wyżykowskiej powtórnego Lipskiej znajduje się w gotowiznie summa 24 złp. 9 gr. a z akt pertraktacyjnych massy tejże, nie można powziąść wiadomości o sukcessorach; przeto Trybunał wzywa niniejszym interessowanych lub prawo do spadku po Weronie 1) Wyży-

kowskiéj, 2) Lipskiéj mieć mogących, aby w terminie trzech miesięcy od daty ogłoszenia rachując, z stósownémi dowodami zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie, z powyższym spadkiem jako bez dziedzicznym postąpionem zostanie.

W Krakowie dnia 31 października 1838 r.

Sędzia Prezydujący
DUDREWICZ.

(3r.) *Librowski* Skr.

Działo się w Krakowie d. 23 listopada 1838.

Na żądanie Felixa Słotwińskiego O. P. D. adwokata, jako kuratora massy kredalnéj Klary Bacikowéj w Krakowie przy ulicy Szerokiéj pod L. 78 zamieszkałego, powoda który osobiście w téj sprawie stawać będzie.

Ja woźny przy wręczeniu immatrykułę wyrażający w imieniu PREZESA I SENATORÓW.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Zapozwałem wierzycieli massy kredalnéj Klary Bacikowéj z mieszkania i zamieszkania niewiadomych, jako to:

Józefa Karola Nemetza O. P. D. adwokata byłego kuratora, oraz Józefa Rohma byłego administratora téjże massy, Antoniego Sanockiego, Deodata Godzimirskiego Wilgę, Tomasza Czwika, Staroz. Jakóba Wolfa, Józefa Duranta, Macieja Oliwę, Antoniego i Franciszkę Ciepielowskich małżonków, Star. Józefa i Sibię Krengel małżonków, star. Jakóba Mojżesz, Floryana Franciszka Bajer, Jana Nergera, Elżbietę Kerestetz, massę X. Kaspra Zawadzkiego, Grzegorza Luszanskiego, ażeby za miesięcy dwa od wręczenia tego pozwu w biórze urzędu publicznego rachując, lub gdy sprawa przywołaną będzie na Audyencyię Trybunału I. Instancyi w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 o godzinie 10 rano stawili się i byli obecni gdy kurator massy przedstawi:

Z powodu upadłości Klary Bacikowéj otwartą została kreda przez edykt byłego magistratu Krakowskiego dd. 31 stycznia 1804 roku, mocą którego zwołano wszystkich wierzycieli, aby pretensye swoje do téjże massy najdaléj do dnia 29 kwietnia 1804 r. zalikwidowali. Wskutku takowego edyktu zalikwidowali swe pretensye do téjże massy pozwani wierzyciele, następnie uzyskali wyroki, a niektórzy z nich satysfakcyą w części odebrali.

Fundusz téj massy składa się dziś ze summy 3590 złp. 27 gr. hypotecznie ulokowanych i gotowych procentów w depozycie sądowym znajdujących się, następnie stósownie do § 118 ustawy sądowéj dla Galicyi Zachodniéj i przepisów art. 11 i 15 dekretu królewskiego dd. 15 lipca 1809 kraj tęn obowiązującego, oraz decyzyi byłego Trybunału cywilnego I. Instancyi departamentu Krakowskiego dd. 5 maja 1816 r. do N. 1159, wypada rozprawić się ostatecznie z Jerzym Luszanskiem a następnie sporządzić klassyfikacyą wierzycieli; a potem repartacyą massy, Kurator przeto stosując się do powołanych wyżéj przepisów, a mianowicie do § 122 aż do § 134 ustawy sądowéj dla Galicyi zachodniéj *inclusive*, przedstawi następny plan klassyfikacyi.

1) Józefowi Karolowi Nemetzowi likwidowane koszta w kwocie 148 złp. 18 gr.

2) Kuratorowi massy process ten popierającemu tytułem kosztów sądowych kwotę przez sąd ustanowić się mającą, które to należytości przedewszystkim z funduszów massy potrąconemi być mają, a gdy między wierzycielami téjże massy którzy pretensye swoje zalikwidowali i wyroki uzyskali nieznajdują się tacy, którzyby do klassy I, II, IIIéj odniesionemi być mogli, lecz wszyscy wedle przepisu § 131 nstawy sądowéj Galicyjskiéj jako prości wierzyciele do klassy IV. należą, a przeto jedynie w stosunku swych pretensyj z funduszów massy zaspokojonemi być winni; gdy nadto w aktach téjże massy niema śladu aby Grzegórz Lunański pretensyą swoją o 600 zr. świadkami stósownie do dekretu magistratu Krakowskiego od 19 października 1804 r. udowodnił, przeto kurator massy wnosić i upraszać będzie: aby wysoki sąd plan klassyfikacyi na powyższych zasadach sporządzony zatwierdzić, Grzegorza Luszanskiego z pretensyą 600 zr. oddalić wierzycieli niezgłaszających się stósownie do § 134 ustawy sądowéj dla Galicyi Zachodniéj od massy konkursowéj wyłączyć, i koszta obecnego sporu kuratorowi massy zażądzić raczył, a to wyrokiem z exekucyą tymczasową bez kaucyi.

Którego to pozwu kopia stósownie do art. 69 k. p. s. na drzwiach izby Audyencyonalnéj zawieszoną i w gazetach publicznych po trzykroć umieszczoną zostaje.

(podpisano) Józef *Długoszewski*
(1r.) woźny Sądowy.

Nro 5655.

Trybunał I. Instancyi.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W myśl art. 770 k. c. wzywa niewiadomych sukcessorów po niegdy Dominiku Dobrowolskim w dniu 22 czerwca 1838 r. w Krakowie bezpotomnie zmarłym, gdziekolwiek znajdować się mogących, aby w ciągu miesięcy trzech, od dnia niniejszego ogłoszenia rachnując, z dowodami służącego im prawa spadkowego po Dominiku Dobrowolskim do Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa zgłosili się; po upłynieniu bowiem tego terminu, w posiadanie spadku rzeczonego pozostała małżonka tegoż, Maryanna Dobrowolska jako o sukcessyą tę zgłaszająca się, wprowadzoną zostanie.

Kraków 20 września 1838 r.

Zast. Prezesa Sęd. appellacyjny
M. Soczyński.

(3r.) *Brzeziński* Z. S.

OBWIESZCZENIE.

W dniu 30 listopada 1838 r. o godzinie 10 z rana na Kazimierzu przy Krakowie w domu pod L. 89 odbędzie się publiczna licytacya na wydzierżawienie roczne sklepów zajętych w drodze exekucyi sądowej, chęć przeto licytowania mających każdego w szczególności sklepu, zaopatrzonych w *vadium* złp. 100 na czas i miejsce podpisany zaprasza. Warunki tejże rocznej dzierżawy na gruncie przed rozpoczęciem licytacyi odczytane będą.

Kraków d. 22 listopada 1838 r.

Ignacy *Piekarski* Kom. Sąd.

Część Polityczna.

— Londyn 3 Listopada —

Oto jest krótka osnowa traktatu handlowego, zawartego między Anglią i Portą otomańską: Art. 1) Wszystkie przywileje względności i zezwolenia, na które z korzyścią poddanych i okrętów Anglii, zgodzono się układami będącemi dotąd w swej skuteczności, mają i na dal być utrzymane, o ile przez obecne stypulacye zmiany jakiej nie doznały. Poddani królowy W. Brytanii, mają zresztą używać owej korzyści i uwzględnień, na które Porta poddanym innych narodów teraz zezwala lub na przyszłość zezwolić zechce. 2) Poddanym królowy W. Brytanii jest odtąd pozwolono, we wszystkich częściach państwa tureckiego, bez żadnego wyjątku, tak surowe jakoteż wyrobione produkta kraju, dzierżawić, kupować lub wywozić, nie będąc obowiązanemi starać się na to o jakie zezwolenie, ponieważ Porta z własnego popędu oświadcza się gotową znieść monopolia, ciążące na ziemiopłodach rolnictwa i na innych pieczy rządu niepowierzonych przedmiotach. Lecz ażeby postanowienie to w żaden sposób ominioném ani nadwerężonem nie było, obowiązuje się Porta, wszystkich przewodniczących służbie publicznéj, zrobić odpowiedzialnemi za ścisłe onegóż przestrzeganie, a naprzypadek, jeżliby który z poddanych Anglii poniósł stratę w skutek nadużycia władz rządowéj przez którego ze sług Porty, ma być mu dane dostateczne wynagrodzenie. 3) Przeciwnie kupcy angielscy obowiązani są: przy kupnie przeznaczoném na zużycie wewnątrz kraju, tak kupując jakoteż odprzedając rzeczone wyżej artykuły, opłacać takie podatki: jakie poddani Porty przy podobnem kupnie lub sprzedaży, skarbowi opłacać zwykli. 4) Każdemu angielskiemu kupcowi lub jego pełnomocnikowi, wolno jest wyprowadzane za granicę towary, przystawić na miejsce, które mu do wywozu najdogodniejszem się wydaje, a to bez żadnéj daniny; tylko przy wywozie obowiązany jest zapłacić cło wywozowe. 5) Zezwolenie okrętom angielskim do żeglugi, tak przez cieśninę Dardanellów jakoteż na Czarne morze, ma być da-

ne w taki sposób, ażeby okręty te wszelkich doznały ulżeń, a żadnéj nie poniosły szkody. 6) Porta zezwala, ażeby wydane właśnie rosporządzenia, miały moc swoję we wszystkich częściach państwa tureckiego, tak w europejskich, azyatyckich, jakoteż w afrykeńskich i egipskich wielkorządztwach. 7) Porta oświadczyła gotowość swoję, każdemu innemu mocarstwu na zasadach obecnego traktatu, zezwolić handel w swych państwach. 8) Dla przeszkodzenia wszelkim nieporozumieniom i żeby wszelkiéj straty czasu uniknąć, co przy oznaczeniu cen towarów przez kupców angielskich: do krajów państwa tureckiego wprowadzanych, stósownie do dawnego między Anglią a Portą zwyczaju, łatwo zajśćby mogło, mają być z obojéj strony do układania taryfy cłowéj, komissarze co lat dziesięć mianowani.«

Delhi Gazette, pismo wychodzące w Indyach wschodnich, w taki sposób oznacza potęgę lądową Anglii tamże się znajdującą:— »Okrągłą liczbę mamy w bengalskiéj armii 52,000 krajowéj piechoty, 500 krajowéj jazdy, 600 europejskiéj piechoty i 1000 europejskiéj jazdy; daléj 72 działa nader lichego wagomiaru, zdatne do służby i 72 działa dobrego wagomiaru. które będziemy musieli na leżach pozostawić, jeżli niezechcemy nieprzyjaciół naszych tak w działa jakoteż w mięso wolowe zaopatrzyć. Mówiąc szczerze, nasze wołami zaprzężone bateryе, jeżli je weźniemy z sobą z leż naszych, okażą się może więcéj złemi aniżeli niepożytecznemi. Na oko nie żle one jeszcze wyglądają i przydają się zupełnie do ciężkiéj paradowéj służby; lecz kto kiedy wołami marszerował, nie będzie twierdził, ażeby one, jako bateryе polowe do boju służyć mogły. chociażby nawet dość wcześnie zdążać potrafiły! Wszystkie wojsko, które na służbę pograniczną z Bengalii, Madras i Bombay ściągnąć możemy, nie wyniesie więcéj jak 60,000 krajowców, 16,000 Europejczyków i 100 dział: liczba zupełnie dostateczna do pobicia naszych nieprzyjaciół, gdyby do pożądanéj potyczki w jednę massę zgromadzić się chcieli, ale bynajmniéj nie odpowiednia do oparcia się licznym oddziałom lekkiego wojska, które w nieoznaczonych odstępach napadałoby na granicę rościągającą się na przeszło 100 mil.

— *Stambuł* 24 *Października*. —

O flocie turecko-angielskiéj, stojącéj teraz niedaleko Smirny, mówiono niedawno, że kapudan-pasza przybędzie tutaj z okrętami swojemi, angielskie zaś udadzą się na przezimowanie do Malty. Te zamiary uległy jak widać zmianie, może dlatego, iż według ostatnich doniesień, wicekról zakrawa podobno nato, aby nie być względem Porty tyle powolny, jak obiecywał z początku. Bawił on jeszcze w Kairze, ale zawsze na pozór już gotowy w drogę do Sennaar, gdzie niektórzy z konsulów zagranicznych, chcieli mu także towarzyszyć.

Pobór rekruta ze strony Porty na stałym lądzie, nie ustaje, a nawet odbywa się z pośpiechem. Wziętych do wojska ludzi wysełają zaraz do Azyi, ale wpierw są w robianie bronią wprawiani. Brak instruktorów daje się uczuwać, z którego to względu polecono podobno Reszyd paszy, ażeby postarał się o nich u rządu pruskiego. — Powiększają także i marynarkę, a w arsenale pracują bez przerwy z usilnością i pośpiechem podobnym temu, jaki widziano tylko podczas ostatniéj wojny. Widoczny brak pieniędzy nie przeszkadza Porcie w przywiedzeniu do skutku wojennych uzbrojeń, i to tak dalece, że dziwić się trzeba, jakim sposobem może tak wiele czynić jak czyni.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 26 *do dnia* 27 *Listopada.*

Męciński Cezar hr., Woroniecki xiąże, Gallicyn xiąże Rzewuski Fran., ob., Kołłontai Dionizy ob., Nieprzecka Leokad ob., z Polski; — Lipiński artysta muzyki, Krasicki Kaz. hr., Moszczyńska hr., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Chmielewska Fry. ob., Chrzanowski Józ. ob., do Polski; — Kaiuski Jozefat ob., do Galicyi; — Sierakowski Jo. ob., do Pruss.

SPROSTOWANIE.

W gazecie wczorajszéj w artykule pierwszym z Krakowa wierszu 18 od góry, zamiast *właściwie Krzeczowic* powinno bydź a *włościanie Krzeczowic.*